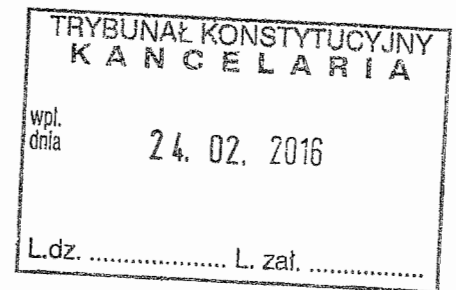




Warszawa, dnia 23 lutego 2016 r.

PG VIII TK 12/15
(P 10/15)



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu Wydział VII Cywilny, czy:

„§ 10 rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 24 lutego 2006 r. w sprawie ustalania stanu przesyłek oraz postępowania reklamacyjnego (Dz. U. z 2006 r., Nr 38, poz. 266) jest zgodny z art. 79 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe (Dz. U. z 2012 r., poz. 1173 j.t. z późn. zm.)”

- na podstawie art. 56 pkt 5 w zw. z art. 82 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064 ze zm.) -

przedstawiam następujące stanowisko:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) w zw. z art. 134 pkt 3 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064 ze zm.) postępowanie podlega umorzeniu, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 stycznia 2015 r. (sygn. akt) Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu Wydział VII Cywilny (dalej: Sąd pytający) zwrócił się z pytaniem prawnym, czy § 10 rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 24 lutego 2006 r. w sprawie ustalania stanu przesyłek oraz postępowania reklamacyjnego (Dz. U. Nr 38, poz. 266; dalej: rozporządzenie) jest zgodny z art. 79 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe (aktualny tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r., poz. 915; dalej: Prawo przewozowe).

Pytanie prawne przedstawione zostało w związku z następującym stanem faktycznym i prawnym.

W pozwie z dnia października 2013 r., złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, Miasto P domagało się zasądzenia od pozwanej N L. kwoty 270,80 zł. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że na dochodzoną kwotę składa się należność za przewóz w wysokości 1,30 zł, opłata dodatkowa w wysokości 260,00 zł, wystawiona zgodnie z art. 33a ust. 3 Prawa przewozowego w związku z § 56 ust. 2 regulaminu przewozów, oraz opłata manipulacyjna w wysokości 9,50 zł.

W dniu listopada 2013 r. wydany został przeciwko N L. nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Od nakazu tego pozwana złożyła w dniu grudnia 2013 r. sprzeciw i wniosła o oddalenie powództwa w całości. W związku z tym, postanowieniem z dnia lutego 2014 r., sprawa przekazana została do rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań-Stare Miasto w Poznaniu według właściwości ogólnej.

W dniu czerwca 2014 r. pozwana złożyła odpowiedź na pozew, w której ponowiła wniosek o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podniosła, że, w sprawie dochodzonych od niej opłat, pismem z dnia marca 2013 r. złożyła reklamację. W reklamacji tej zakwestionowała zasadność skierowanego

do niej wezwania do zapłaty, powołując się na obiektywny brak możliwości zakupu przez nią biletu na przejazd. Na złożoną reklamację nie otrzymała odpowiedzi. W związku z tym wskazała, iż – zgodnie z § 6 rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 24 lutego 2006 r. w sprawie ustalania stanu przesyłek oraz postępowania reklamacyjnego – odpowiedź na reklamację powinna być udzielona niezwłocznie, nie później niż w terminie 30 dni. Nieudzielenie odpowiedzi w wymaganym terminie, w myśl § 10 tego rozporządzenia, skutkuje zaś uwzględnieniem reklamacji.

Rozpoznając sprawę, Sąd pytający powziął wątpliwość co do tego, czy § 10 rozporządzenia jest zgodny z art. 79 Prawa przewozowego. Sąd wskazał, że wymieniony przepis Prawa przewozowego upoważnił Ministra Transportu i Budownictwa do określenia, w drodze rozporządzenia: 1) szczegółowego trybu i sposobu ustalania stanu przesyłek; 2) warunków, jakim powinny odpowiadać reklamacje i wezwania do zapłaty z tytułu przewozu osób i przesyłek oraz trybu postępowania reklamacyjnego – przy czym Minister winien uregulować tę problematykę mając na uwadze zapewnienie sprawnego i terminowego dochodzenia roszczeń. W ocenie Sądu pytającego, tak sformułowana delegacja ustawowa oznacza, że „ustawodawca upoważnił Ministra do wydania rozporządzenia o charakterze czysto porządkowym, regulującego sposób postępowania obu stron umowy przewozu w toku postępowania reklamacyjnego” (pytanie prawne, str. 3). Celem rozporządzenia, na co wskazuje treść art. 79 Prawa przewozowego, miało być zapewnienie sprawnego i terminowego dochodzenia roszczeń wynikających z tego typu umów. Tymczasem, § 10 rozporządzenia, który stanowi, że nieudzielenie przez przewoźnika odpowiedzi na reklamację w wymaganym terminie skutkuje uwzględnieniem reklamacji, określa materialnoprawne skutki zaniechania rozpoznania reklamacji. Sąd pytający zaakcentował, że przepis ten pozbawia przewoźnika możliwości dochodzenia jego roszczeń i wprowadza sankcję za nieudzielenie odpowiedzi na reklamację w wymaganym terminie, bez względu

na wagę i rodzaj podniesionych w niej zarzutów. Ustalenia te przywiodły Sąd pytający do wniosku, że kwestionowany przepis wykracza poza zakres delegacji ustawowej, bowiem ani art. 79 Prawa przewozowego, ani żaden inny przepis tej ustawy „nie daje Ministrowi podstaw do sformułowania takiego zapisu” (pytanie prawne, str. 3). Dlatego ów zakwestionowany przepis rozporządzenia jest niezgodny z ustawowym przepisem upoważniającym.

Postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu, albowiem sposób określenia istoty problemu konstytucyjnego, poddanego ocenie Trybunału, skonfrontowany z przesłankami wystąpienia z pytaniem prawnym, stanem faktycznym sprawy, na tle której zostało ono zadane, oraz uzasadnieniem pytania, wskazuje na niedopuszczalność jego merytorycznego rozpoznania.

Przedmiotem pytania prawnego Sąd pytający uczynił przepis § 10 rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 24 lutego 2006 r. w sprawie ustalania stanu przesyłek oraz postępowania reklamacyjnego, który ma następujące brzmienie:

„§ 10. Nieudzielenie przez przewoźnika odpowiedzi na reklamację w wymaganym terminie skutkuje uwzględnieniem reklamacji.”.

Przepisowi temu Sąd pytający zarzucił niezgodność z art. 79 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe, zawierającym delegację ustawową do wydania przedmiotowego rozporządzenia. Delegacja ta stanowi:

„Art. 79. Minister właściwy do spraw transportu określi, w drodze rozporządzenia:

- 1) szczegółowy tryb i sposób ustalania stanu przesyłek,
- 2) warunki, jakim powinny odpowiadać reklamacje i wezwania do zapłaty z tytułu przewozu osób i przesyłek oraz tryb postępowania reklamacyjnego

– mając na uwadze zapewnienie sprawnego i terminowego dochodzenia roszczeń.”.

Przed przystąpieniem do analizy przesłanek dopuszczalności rozpoznania niniejszego pytania prawnego należy nadmienić, że w dniu 30 sierpnia 2015 r. weszła w życie ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064 ze zm.). Mocą art. 138 tej ustawy uchylona została ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.).

Jednakże, w myśl art. 134 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 25 czerwca 2015 r., w sprawach wszczętych i niezakończonych przed wejściem w życie tej ustawy, w postępowaniu przed Trybunałem stosuje się przepisy dotychczasowe, jeżeli zachodzą przesłanki umorzenia postępowania.

Przedmiotowa sprawa zainicjowana została pytaniem prawnym Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu Wydział VII Cywilny z dnia 5 stycznia 2015 r., a więc na dzień wejścia w życie ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym sprawa była już wszczęta, ale nie została jeszcze zakończona. Wobec faktu, że w sprawie zachodzi przesłanka umorzenia postępowania, przyjmując należy, iż w postępowaniu tym powinny być stosowane przepisy dotychczasowe, to jest przepisy ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym. Dlatego też niniejsze stanowisko oparte jest na przepisach tej ustawy.

Przechodząc do analizy przesłanek dopuszczalności rozpoznania pytania prawnego w przedmiotowej sprawie, na wstępie stwierdzić trzeba, że, zgodnie z art. 193 Konstytucji oraz art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (dalej: ustawa o TK z 1997 r.), każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli

od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed tym sądem. Pytanie prawne jest instytucją konkretnej kontroli konstytucyjności prawa. Kontrola ta przysługuje w związku ze stosowaniem danego aktu normatywnego w indywidualnej sprawie.

Warunkiem koniecznym rozpatrzenia przez Trybunał pytania prawnego jest jego ścisły związek z toczącym się postępowaniem w indywidualnej sprawie zawisłej przed sądem pytającym. Zwrócenie się do Trybunału z pytaniem prawnym jest możliwe od momentu wszczęcia postępowania sądowego aż do jego prawomocnego zakończenia. Muszą przy tym zostać spełnione trzy przesłanki: a) podmiotowa, b) przedmiotowa, c) funkcjonalna.

Przesłanka podmiotowa oznacza, że z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego może wystąpić sąd, przez co należy rozumieć wszystkie sądy (poszczególne składy orzekające), w zakresie wskazanym w art. 188 pkt 1-3 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny, udzielając odpowiedzi na pytanie prawne, pełni rolę subsydiarną wobec orzekania przez sądy, w tym znaczeniu, że udziela odpowiedzi na pytanie prawne dopiero wówczas, gdy sąd, dokonując samodzielnie oceny danego aktu normatywnego, dojdzie do przekonania, iż nasuwają się wątpliwości co do zgodności tego aktu (jego poszczególnych unormowań) z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową czy ustawą.

Przesłanka przedmiotowa sprowadza się do tego, że podstawą kontroli konstytucyjności prawa w trybie pytania prawnego może być tylko kwestia zgodności konkretnych unormowań prawnych, mających zastosowanie przy rozstrzyganiu przez sądy spraw danej kategorii, z unormowaniami Konstytucji lub innego aktu normatywnego o wyższej mocy prawnej niż akt objęty kontrolą Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego, nie może to być akt, który nie ma bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy rozpatrywanej przez sąd pytający (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14). Pytanie prawne nie może dotyczyć

zgodności między unormowaniami o tej samej mocy. Sąd nie może w drodze pytania prawnego podejmować prób inicjowania abstrakcyjnej kontroli konstytucyjności prawa. Sąd nie powinien też występować z pytaniem prawnym, jeżeli nie zdoła przedstawić istotnych argumentów prawnych uzasadniających wątpliwości co do zgodności zakwestionowanego aktu normatywnego z Konstytucją lub innym aktem o wyższej mocy prawnej.

Przesłanka funkcjonalna sprawia, że kontrola konstytucyjności prawa przez Trybunał Konstytucyjny, zainicjowana przez sąd w trybie pytania prawnego, musi być związana z konkretną sprawą zawisłą przed sądem pytającym. Przesłanką funkcjonalną pytania prawnego jest zatem jego relewantność w stosunku do rozpatrywanej przez sąd konkretnej sprawy. Tym samym musi wystąpić i zostać potwierdzona zależność pomiędzy pytaniem prawnym a rozstrzygnięciem toczącej się przed sądem pytającym sprawy. Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że obowiązek wykazania tej zależności spoczywa na sędzieu pytającym (zob. postanowienie TK z dnia 29 marca 2000 r., sygn. P. 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; postanowienie z dnia 10 października 2000 r., sygn. P. 10/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 195; postanowienie z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36).

Spełnienie przesłanki funkcjonalnej oznacza po stronie sądu pytającego konieczność wykazania, iż zgłoszone wobec kwestionowanych przepisów zastrzeżenia są obiektywnie uzasadnione i na tyle istotne, że zachodzi potrzeba ich wyjaśnienia z zastosowaniem procedury pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego. Ponadto, sąd pytający winien wykazać (a co najmniej w wysokim stopniu uprawdopodobnić), że przepisy, których dotyczy przedstawione pytanie, znajdują zastosowanie jako podstawa prawna rozstrzygnięcia sprawy, w związku z którą zostało sformułowane pytanie prawne. Sąd pytający winien też, przed skierowaniem do Trybunału pytania prawnego, podjąć próbę usunięcia wątpliwości, dokonując wykładni

zakwestionowanych przepisów przy zastosowaniu reguł interpretacyjnych zalecanych przez doktrynę i używanych w orzecznictwie sądowym, w drodze stosowania wykładni zgodnej z Konstytucją (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Procedury kontroli konstytucyjności norm*, [w:] *Studia nad prawem konstytucyjnym*, red. J. Trzeciński, B. Banaszak, Wrocław 1997, s. 74 i n.; B. Nita, *Glosa do wyroku TK z 16 stycznia 2001 r., sygn. P 5/00*, „Palestra” nr 7-8/2000, s. 210).

Kierując pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego, sąd pytający powinien wykazać, że pomiędzy treścią pytania i spodziewaną odpowiedzią a rozstrzygnięciem toczącej się przed sądem pytającym sprawy występuje bezpośrednia i merytoryczna, prawnie istotna zależność (por. postanowienia TK: z dnia 29 marca 2000 r., sygn. P. 13/99, *op. cit.*; z dnia 10 października 2000 r., sygn. P. 10/00, *op. cit.*; z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, *op. cit.*; z dnia 15 maja 2007 r. sygn. P 13/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 57, a także wyrok z dnia 30 maja 2005 r., sygn. P 7/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 53).

Z nakazu wskazania przez sąd, „w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy”, wynika procesowy obowiązek sądu pytającego uzasadnienia związku pytania z rozstrzygnięciem sprawy. Ustalenie tego związku winno być poprzedzone zbadaniem przez sąd pytający okoliczności dotyczących przedmiotu toczącego się postępowania (R. Hauser, *Instytucja pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, red. M. Zubik, Warszawa 2006, s. 42). Tylko w wypadku, gdy wyeliminowanie z porządku prawnego – mocą orzeczenia Trybunału – kwestionowanego przez sąd pytający przepisu wywrze wpływ na treść rozstrzygnięcia sprawy (w której przedstawiono pytanie prawne), można uznać wystąpienie związku (relewantnego) pomiędzy treścią rozstrzygnięcia a odpowiedzią na pytanie prawne (por. wyrok TK z dnia 30 października 2006 r., sygn. P 10/06, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 128).

Zgodnie z art. 32 ustawy o TK z 1997 r., pytanie prawne musi spełniać wymogi pisma procesowego: wyraźnie określać zarzut niezgodności kwestionowanych przepisów z Konstytucją, ratyfikowaną umową lub ustawą, w tym wskazywać przedmiot i zakres pytania, odpowiednie wzorce kontroli oraz mieścić należyte sformułowane uzasadnienie zarzutów. Na sędzie pytającym spoczywa również ciężar udowodnienia, w zakresie podnoszonym, niezgodności ze wskazanymi wzorcami kontroli. Jak konsekwentnie przyjmuje Trybunał, „ciężar dowodu spoczywa na podmiocie kwestionującym zgodność ustawy z Konstytucją i dopóki nie powoła on konkretnych i przekonujących argumentów prawnych na rzecz swojej tezy, dopóty Trybunał Konstytucyjny uznawać będzie kontrolowane przepisy za konstytucyjne. W przeciwnym razie naruszeniu uległaby zasada kontradyktoryjności postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, a Trybunał przekształciłby się w organ orzekający z inicjatywy własnej” (orzeczenie TK z dnia 24 lutego 1997 r., sygn. K. 19/96, OTK ZU nr 1/1997, poz. 6 oraz wyroki: z dnia 28 czerwca 2000 r., sygn. K. 34/99, OTK ZU nr 5/2000 poz. 142 oraz z dnia 7 listopada 2005 r., sygn. P 20/04, OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 111).

Analiza pytania prawnego pozwala stwierdzić, że spełnia ono przesłankę podmiotową, ponieważ zostało wniesione przez skład orzekający sądu. Wątpliwości budzi natomiast spełnienie przesłanki przedmiotowej i funkcjonalnej.

Nie ulega wątpliwości, iż pytanie prawne dotyczy aktu normatywnego. Samo stwierdzenie tego faktu nie jest jednak jeszcze jednoznaczne ze spełnieniem przesłanki przedmiotowej. Ustrojodawca, w odniesieniu do tej przesłanki, użył wprawdzie ogólnego sformułowania „akt normatywny”, przez co należy rozumieć, że pytanie prawne może dotyczyć każdego aktu normatywnego służącego sądowi do rozstrzygnięcia toczącej się przed nim sprawy, to jednak, jak to podniesiono wcześniej, nie może to być akt

normatywny, który nie ma bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia rozpatrywanej przez sąd sprawy i nie będzie podstawą rozstrzygnięcia (zob. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14).

Rozpatrywane pytanie prawne, jak wynika z przytoczonych w nim okoliczności faktycznych, zostało sformułowane w związku z pozwem o zapłatę należności wynikających z przejazdu środkiem komunikacji publicznej (miejskiej) bez ważnego biletu. Wbrew temu zatem, co sugeruje uzasadnienie pytania prawnego, przedmiot postępowania zawisłego przed Sądem pytającym nie może być rozstrzygnięty w oparciu o zakwestionowany przepis rozporządzenia.

Należy zauważyć, że, korzystając z komunikacji miejskiej, pasażer zawiera umowę z przewoźnikiem. Jej zawarcie następuje z chwilą kupna i skasowania biletu (art. 16 ust. 1 Prawa przewozowego). Jest to umowa konsumencka o świadczenie usług, dwustronnie zobowiązująca, pod tytułem odpłatnym. Stronami umowy są: pasażer, który ma obowiązek zakupienia biletu upoważniającego go do odbycia podróży, oraz przewoźnik, który zobowiązany jest do zapewnienia pasażerowi możliwości przejazdu w określonych warunkach (art. 14 ust. 1 Prawa przewozowego). Osoba podróżująca bez biletu korzysta z usługi przewoźnika, za którą nie płaci. W takiej sytuacji, stosownie do art. 33a ust. 3 i 4 Prawa przewozowego, w razie stwierdzenia braku odpowiedniego dokumentu przewozu bądź ważnego dokumentu poświadczającego uprawnienie do bezpłatnego albo ulgowego przejazdu, przewoźnik lub organizator publicznego transportu zbiorowego albo osoba przez niego upoważniona pobiera właściwą należność za przewóz i opłatę dodatkową albo wystawia wezwanie do zapłaty. Pobrana należność za przewóz i opłata dodatkowa, po uiszczeniu opłaty manipulacyjnej odpowiadającej kosztom poniesionym przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego, podlegają zwrotowi, a w przypadku wezwania do zapłaty – umorzeniu,

w przypadku udokumentowania przez podróżnego, nie później niż w terminie 7 dni od dnia przewozu, uprawnień do bezpłatnego lub ulgowego przejazdu.

Podróżnemu wezwanemu do zapłaty przysługuje prawo złożenia do przewoźnika reklamacji. Uprawnienie to wynika z treści § 4 pkt 2 rozporządzenia, zgodnie z którym podróżny może złożyć reklamację, gdy nie zgadza się z treścią wezwania do zapłaty i może udowodnić, że posiadał ważny dokument przewozu lub dokument poświadczający jego uprawnienie do przejazdu bezpłatnego lub ulgowego.

Jak wynika z powyższych ustaleń oraz okoliczności faktycznych rozpoznawanej przez Sąd pytającej sprawy, dla jej rozstrzygnięcia decydujące znaczenie ma w pierwszej kolejności stwierdzenie, czy pozwanej przysługiwało prawo wniesienia reklamacji od skierowanego do niej wezwania do zapłaty. Dopiero pozytywna odpowiedź na to pytanie mogłaby stanowić podstawę do powołania się przez nią na zarzut uwzględnienia reklamacji, wynikający z § 10 rozporządzenia.

W doktrynie przyjmuje się, że reklamacja w rozumieniu przepisów Prawa przewozowego to sformalizowane zgłoszenie roszczenia wobec przewoźnika przez uprawnionego. Aby zgłoszenie mogło być uznane za reklamację, musi co do zasady spełniać warunki określone w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 79 Prawa przewozowego. Warunki te dotyczą zarówno formy reklamacji, jak i jej treści oraz załączników (zob. D. Ambrożuk, D. Dąbrowski, K. Wesołowski, *Prawo przewozowe. Komentarz*, LEX 2014, komentarz do art. 75, teza nr 2).

Z przytoczonej wyżej dyspozycji § 4 pkt 2 rozporządzenia wynika, że warunkiem dopuszczalności reklamacji jest nie tylko zanegowanie przez podróżnego treści wezwania do zapłaty, ale także udowodnienie, że posiadał ważny dokument przewozu lub dokument poświadczający jego uprawnienie do przejazdu bezpłatnego lub ulgowego. Ze stanu faktycznego sprawy zawisłej

przed Sądem pytającym wynika natomiast, iż pozwana wypełniła jedynie pierwszy warunek dopuszczalności reklamacji, oświadczyła bowiem, że nie zgadza się z treścią wezwania do zapłaty. Wezwanie to zakwestionowała jednak nie dlatego, iż posiadała ważny dokument przewozu i mogła to udowodnić, ale z tej przyczyny, że nie miała obiektywnej możliwości zakupu biletu na przejazd. W tej sytuacji złożone przez pozwaną pismo z dnia marca 2013 r. nie stanowiło reklamacji w rozumieniu przepisów Prawa przewozowego.

Zakwestionowany przepis nie ma więc zastosowania w sprawie, w związku z którą skierowano pytanie prawne. Oznacza to w konsekwencji, że pytanie prawne zmierza faktycznie do kontroli hierarchicznej zgodności norm oderwanej od okoliczności rozpoznawanej przez Sąd pytający sprawy, a więc kontroli abstrakcyjnej. Nie można wobec tego uznać za spełnioną przesłanki przedmiotowej pytania prawnego.

W niniejszej sprawie nie jest też spełniona przesłanka funkcjonalna. Bez względu na treść orzeczenia Trybunału w sprawie zakwestionowanego przepisu rozporządzenia, Sąd pytający nie mógłby odmiennie rozstrzygnąć w przedmiocie roszczenia dochodzonego od pozwanej. Sprawa tocząca się przed Sądem pytającym dotyczy odpowiedzialności cywilnej pozwanej za jazdę bez ważnego biletu środkiem komunikacji miejskiej. W przepisach odrębnych i szczególnych z zakresu Prawa przewozowego brak jest przepisów, które regulowałyby kwestię dochodzenia roszczeń z tytułu niewykonania umowy przewozu przez osoby korzystające ze środków transportowych bez biletu. Zastosowanie w tym względzie będą więc miały przepisy Kodeksu cywilnego. Wynika to z treści art. 90 Prawa przewozowego, który w zakresie nieunormowanym w ustawie oraz przepisach wydanych w jej wykonaniu i w przepisach szczególnych odsyła do stosowania przepisów Kodeksu cywilnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., sygn. akt III KKO 2/97, LEX nr 1672612).

W związku z powyższym derogacja § 10 rozporządzenia z systemu prawa przez Trybunał Konstytucyjny nie miałyby wpływu na możliwość dochodzenia od pozwanej roszczenia z tytułu korzystania ze środka transportu publicznego bez ważnego biletu. Skoro zaś tak, to od rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego nie zależy odmiennosc rozstrzygnięcia toczącej się przed Sądem pytającym sprawy. Tym samym uznać należy, iż pytanie prawne, przedstawione w niniejszej sprawie Trybunałowi Konstytucyjnemu, nie spełnia także przesłanki funkcjonalnej.

Jak była już o tym mowa, wykazanie przesłanek dopuszczalności pytania prawnego spoczywa na sędziu występującym z pytaniem prawnym (art. 32 ust. 3 ustawy o TK z 1997 r.). Niedopełnienie tego obowiązku, stosownie do art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r., obliguje Trybunał Konstytucyjny do umorzenia postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku

Dlatego wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego

Marzena Kowalska
Zastępca Prokuratora Generalnego